

## EPITAFIUM DLA GUCINA

W pierwszej ćwierci ubiegłego stulecia na rozległych terenach klucza wilanowskiego ukształtowały się trzy romantyczne rezydencje filialne dawnego królewskiego Wilanowa — Natolin, Morysin i Gucin<sup>1</sup>. Zgodnie z panującym w XIX w. zwyczajem nazwy ich wprowadzono od imion wnuków ówczesnego właściciela Wilanowa Stanisława Kostki Potockiego — Natalii, Maurycego zwanego zdrobniale Morysiem i Augusta zwanego Guciem.

Rezydencja w Gucinie urządzona została na terenie starej posiadłości dworskiej w Służewie, obejmującej obszar wzgórza obok kościoła p.w. św. Katarzyny, staw pod wzgórzem oraz niewielki teren za stawem wzdłuż potoku Służewskiego.

Ośrodek rezydencjonalny na wzgórzu przy kościele, obejmujący dworek i zespół budynków gospodarczych istniał już w XVIII w. Stanisław Kostka Potocki, urządzając na nowo w latach 1817–1821 filię swojej wilanowskiej rezydencji, przebudował wszystkie istniejące budynki, uzupełnił je nowymi, a zakładając ogród na

wzgórzu i u jego podnóża uporządkował oraz upiększył całe otoczenie<sup>2</sup>. Dworek był jedynym budynkiem mieszkalnym w Gucinie, poza pomieszczeniami mieszkalnymi urządzonymi w oficynie. Przewidywana była także budowa jeszcze jednego obiektu przeznaczonego na mieszkanie dla gości Potockiego, lecz projekt jego nie został nigdy zrealizowany. Sam dworek, wzniesiony z drewna na fundamencie murowanym, przykryty czterospadowym dachem stał jeszcze przed II wojną światową. Zwany w inwentarzach wilanowskich „pałacem w Gucinie”, był miejscem, w którym Stanisław Kostka Potocki, wybitny mąż stanu i miłośnik sztuki, pracował naukowo oraz spotykał się z grodem swych przyjaciół.

Według inwentarza sprzętów, sporządzonego 14 października 1821 r. (czyli w miesiąc po śmierci Stanisława Kostki) dworek składał się z sieni, pokojów: „do kompanii”, „do sypiania” i „białego”, gabinetu „pasoowego”, garderoby, pokoju jadalnego w oficynie i pokoju kredensowego. W pokoju „do kompanii”, oprócz

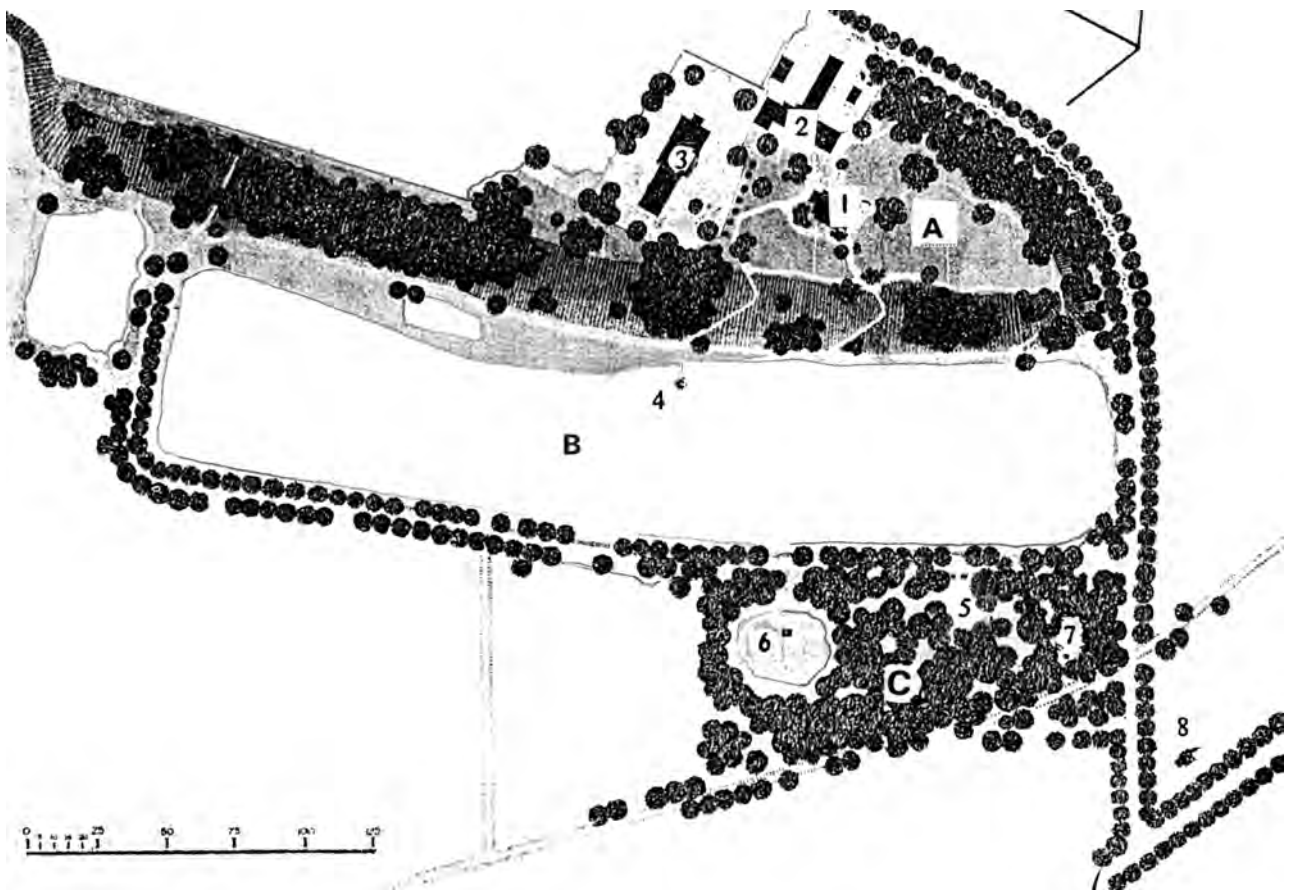


1. Widok Gucina, mal. W. Kasprzycki. Pośrodku kościół św. Katarzyny, po prawej dworek S. K. Potockiego, po lewej altana i obelisk z urną, Muzeum Narodowe w Warszawie. Fot. B. Seredyńska

1. View of Gucina, painting by W. Kasprzycki. In the centre — the church of St. Catherine, to the right — the manor of S. K. Potocki, to the left — a gazebo and an obelisk with an urn. National Museum in Warsaw. Photo: B. Seredyńska

1. Natolinowi poświęcony został mój artykuł opublikowany w nr. 1 „Ochrony Zabytków” z 1999 r. — *Natolin*, a Morysinowi drukowany w obecnym numerze — artykuł A. Witak, *Morysin*.

2. L. Majdecki, *Gucin-Gaj...*, (w:) *Rejestr ogrodów polskich*, z. 4, Warszawa 1965, s. 23.



2. Gucin, rekonstrukcja stanu ok. 1830 r. wg oprac. L. Majdeckiego: A — ogród na wzgórzu; B — staw; C — Gaj; 1 — dworek; 2 — oficyny; 3 — kościół; 4 — altana; 5 — wejście do Gaju z obeliskiem z urną i „lewkiem egipskim”; 6 — sarkofag; 7 — obelisk Mostowskich; 8 — stróżówka  
 2. Gucin, reconstruction of the state from about 1830, acc. to L. Majdecki: A — garden on hillock; B — pond; C — Grove; 1 — manor; 2 — outbuildings; 3 — church; 4 — gazebo; 5 — entrance to the Grove with an obelisk, an urn and an „Egyptian lion”; 6 — sarcophagus, 7 — the Mostowski obelisk; 8 — keeper's lodge

mebli mahoniowych, znajdowały się rysunki w złoconych ramach. W pokoju „do sypiania” poza meblami był portret Aleksandra „cesarza i króla”, kopia Balińskiego z *Magdaleny Correggia*, figurki Hebe i Ganimeda z „pasty porcelanowej” oraz popiersie Apollina Belwederskiego, a na ścianach rysunki w ramach złoczonych. Urządzenie gabinetu „pąsowego” składało się z umeblowania, z pająka z jaja strusiego oprawnego w brąz złożony, portretu Napoleona i kopiersztychów kolorowanych. W pokoju kredensowym była zastawa stołowa na kilkanaście osób<sup>3</sup>.

Oprawę przestrzenno-plastyczną pałacyku stanowił ogród na wzgórzu, w którym układ zadrzewienia podkreślał ważniejsze fragmenty założenia, uwzględniając miejsca charakterystycznych otwarć widokowych.

Początkowy zasięg terytorialny ogrodu gucińskiego na wzgórzu był niewielki. Granica przebiegała od strony południowej tuż za dawnym domem „wojewódzińskim”. Teren na wzgórzu był dwukrotnie powiększany:

pierwszy raz, gdy na mocy układu z parafią z 1811 r. dokonana została zamiana gruntów w 1818 r., w wyniku której powiększony został teren ogrodu do granicy kościelnego cmentarza, i po raz drugi w 1820 r., gdy teren ogrodu został powiększony o grunt także należący do kościoła, a położony nad stawem od strony wzgórza w kierunku południowym aż do źródła przy drugiej sadzawce pod skarpą na skraju plebańskich zabudowań gospodarczych. Pierwsza transakcja posiadała charakter trwały, prowadzący do stałej zmiany granicy wyznaczonej na gruncie przez geometrę J. Zaleskiego. Druga miała charakter dzierżawy wynikający z tendencji objęcia układem ogrodowym całości dużego stawu pod wzgórzem, który przedtem graniczył z ogrodem tylko częściowo<sup>4</sup>.

Na terenie ogrodu na wzgórzu znajdowały się różne pawilony ogrodowe o charakterze mieszkalnym. Z ikonografii Gucina znana jest dotąd tylko altana wzniesiona jako budowla drewniana, otwarta, przykryta wy-

3. Podaję za S. Małachowskim, *Gaj w Gucinie*, „Ochrona Zabytków” 1958, nr 1–2, s. 147.

4. L. Majdecki, op. cit., s. 29.

sokim dachem krytym gontami i wspartym na ośmiu słupach ustawionych na podmurowaniu. Początkowo stała ona pod skarpą nad stawem, później — jak pokazuje obraz W. Kasprzyckiego — wysunięta została przed linię brzegową na staw stanowiąc najbardziej charakterystyczny, statyczny punkt widokowy w układzie podskarpia.

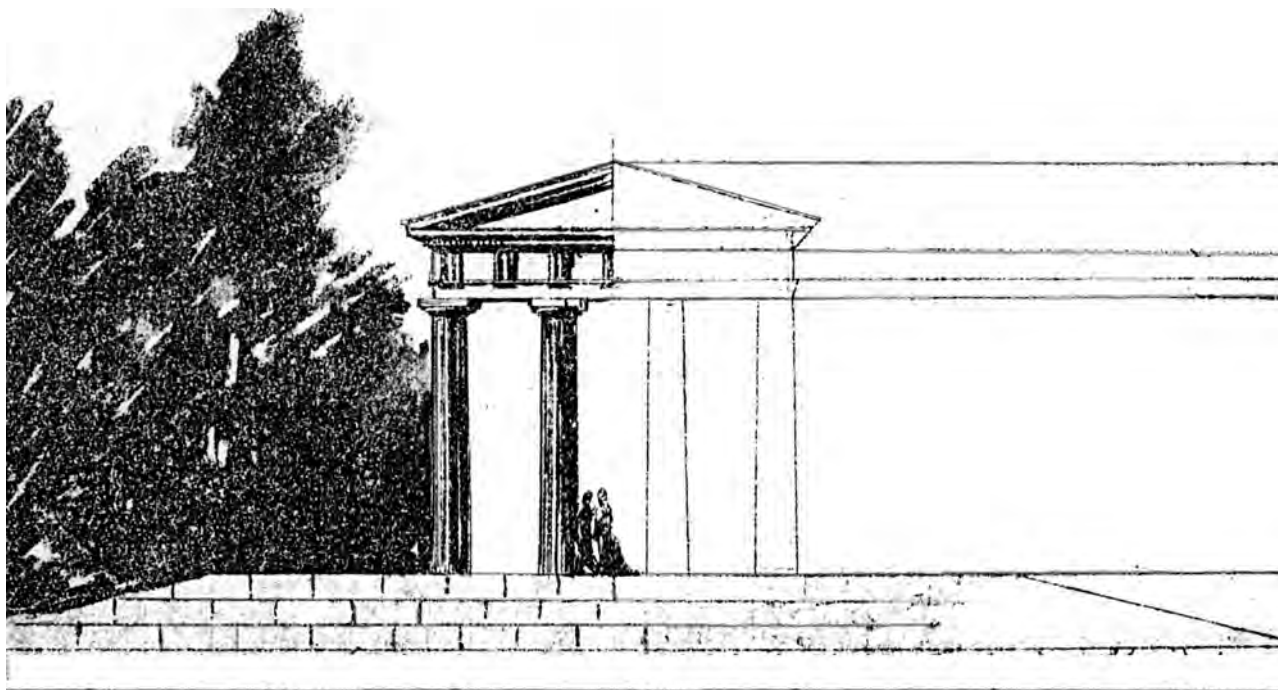
Jednym z głównych akcentów architektonicznych Gucina miała być zaprojektowana przez Stanisława Kostkę Potockiego pseudoantyczna świątynia z doryckim czterokolumnowym portykiem od frontu.

Z ogrodem na wzgórzu o charakterze spacerowym łączył się ogród użytkowy, wydzielony ogrodzeniem wewnętrznym z bramkami i furtkami. Obejmował on kilkadziesiąt różnego rodzaju drzew owocowych oraz figarnię. Przy wejściu do sadu ustawiona została rzeźba wyobrażająca Fauna z wierszowanym tekstem:

*„Kochanku nymf pierzchliwych, Faunie kozionogi!  
Miej w swej opiece sadek i te wszystkie progi;  
Czuwaj nad pięknym kwiatów i owoców rodem,  
Czuwaj by Gucin nie był złodziejów przechodem;  
Stań mu od tęsknych gości i bębnow w obronie,  
Za to róża z fiołkiem uwieńczą twe skronie  
A dzień prawdziwie godny trzeciego Augusta  
Starym węgrzynem skropi twoje usta”<sup>5</sup>.*

Po śmierci Stanisława Kostki Potockiego w 1821 r., wdowa po nim Aleksandra urządziła wzdłuż stawu,

w dolnej części założenia gucińskiego Gaj-Pomnik, dla uczczenia pamięci swego męża i jego brata Ignacego, współtwórcy Konstytucji 3 Maja. Ideę powstania Gaju-Pomnika wyjaśniał tekst na kamiennej tablicy erekcyjnej: *„Położenie wdzięczne miejsca było powodem Szanownemu Właścicielowi Stanisławowi K. Potockiemu, Prezesowi Senatu, Ministrowi Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, R. 1817 do wybrania i upiększenia tego ustronia. Na lat kilka przed zgonem zajął się ozdobą jego i tu wolne chwile od prac publicznych odpocznieniu i naukom poświęcał. Tu przebywając dnie całe, wiele z dzieł Swoich utworzył i ukończył, tu w dni świąt przyjmował na ucztę wiejską odwiedzającą go rodzinę i przywiązane do Siebie osoby. Sam kierował pracami ku wygodzie i ozdobieniu lubego Sobie schronienia, któremu nadał imię wnuka: Gucin. W tem więc ulubionem mu miejscu krewni, przyjaciele, zobowiązani i zachowujący wysoki szacunek cnót i zasług dla kraju nierozłącznych w niczem Braci, powzięli myśl nową uczczenia Ich pamięci zaszczepieniem Gaju, w którym by każde drzewo, zasadzone ręką przyjazną, tworzyło pomnik żalu, wdzięczności, wyrażając wzrastające samem czasem Ich uwielbienie i sławę w potomności. Straż Gaju tego w przyszłe i na późniejsze czasy powierzono jest tym, którzy ceniąc cnotę i zasługi, szanując przeto zastawione przez wdzięczność pamiętki, sami siebie godnymi okazują”.*



3. Pseudoantyczna świątynia, szkic projektowy S. K. Potockiego, Biblioteka Narodowa w Warszawie

3. Pseudo-classical temple, design sketch by S. K. Potocki, National Library in Warsaw

5. H. Skimborowicz, W. Gerson, *Willanów. Album widoków i pamiętek*, Warszawa 1877, s. 179.



4. Obelisk z urną i „lewka egipski” przy wejściu do Gaju wg fot. z 1915 r.

4. Obelisk with an urn and an „Egyptian lion” at the entrance to the Grove; acc. to photo from 1915

Koncepcja Gaju nawiązywała zarówno do tego typu ogrodów utrwalających w przeszłości pamięć ludzi, zdarzeń i idei, poprzez rozmaite motywy architektoniczne i rzeźbiarskie, jak też do pradawnych, zwłaszcza słowiańskich tradycji „świętych gajów” — zespołu drzew poświęconych bóstwom. Bezpośrednią jakby wskazówką dla powstania Gaju–Pomnika w Gucinie były *Mysli różne o sposobie zakładania ogrodów* Izabeli Czartoryskiej, kuzynki Potockich, która w swym traktacie ogrodowym pouczała, że wspomnienie przyjacieli — cześć — trzeba pamiątką skromną, jak np. prosta urna lub gładki kamień z napisem umieszczonym wśród brzozy. „Niech je — pisała — drzewa okrywają wyniosłe, niech z pomiędzy tych drzew, te pamiątki powoli odkrywa oko Zbliżającego się do nich. Dęby stare, stuletnie Jawory, Klony, zdają się od Natury wyznaczone do okrycia i przystrojenia tego gatunku Monumentów”. Twórcy Gaju w Gucinie poszli jednak znacznie dalej niż to zalecała Czartoryska, gdy drzewom w nim zasadzonym wyznaczyli nie tylko funkcję „okrycia i przystrojenia” monumentów, lecz także rolę żywych pomników<sup>6</sup>.

6. W. Fijałkowski, *Gaj — pomnik w Gucinie*, „Warszawa” 1991, nr 2, s. 7.

Zgodnie ze znaną ludziom oświeconym odwieczną symboliką drzew, posadzone w Gaju dęby wyrażać miały wielką siłę moralną obu braci senatorów, jesiony — ich wysokie walory intelektualne, wspaniałość i szlachetność czynów, brzozy — łagodność i godności, jakie sprawowali oni w parlamencie i we władzach wykonawczych, orzechy — siłę charakteru i nieustępliwość (twardość) w walce o sprawy narodowe, zaś topole — odwagę i wytrwałość, a także miłość i szczęście rodzinne braci Potockich. Szczególne znaczenie miały wysadzone w dużej liczbie modrzewie, stanowiące symbole melancholii rozumianej jako wyraz smutku po utracie wielkich mężów stanu, kochających małżonków, ojców i dziadków oraz nieodżałowanej pamięci przyjaciół.

Wejście na teren Gaju, położonego między stawem u podnóża skarpy a drogą prowadzącą do Wilanowa usytuowane było w alei nad wodą i zaakcentowane po jednej stronie obeliskiem kamiennym z urną, symbolizującym wieczne trwanie, po drugiej zaś rzeźbą leżącego „lewka egipskiego” na cokole, uosabiającego szlachetność umysłu i nieugiętą sprawiedliwość. Wyrity na obelisku napis wyjaśniał, że „Gaj poświęcony (został) od przyjaciół pamięci Stanisława i Ignacego Potockich”.

Ukształtowana za obeliskiem silnie zadrzewiona część Gaju tworzyła zwarty maszyn różnych gatunków drzew sadzonych jako pamiątki–pomniki, dając jednocześnie przyćmiony ich koronami nastrój i miejsce dla innych, pomniejszych pomników wznoszonych tu przez różne osoby. Poza obeliskiem przy wejściu ustawiono parę innych takich kamiennych obiektów z odpowiednimi nazwiskami bądź imionami wyrzniętymi na każdej ze ścian. Nawiązywały one swym charakterem



5. Sarkofag w Gaju. Fot. G. Ciolek, 1948

5. The Grove sarcophagus. Photo: G. Ciolek, 1948



6. Widok sarkofagu i obelisku z Gucina na terenie ogrodu w Wilanowie. Rys. H. Dąbrowski

6. The sarcophagus and obelisk in Gucin viewed from the Wilanów garden. Drawing by H. Dąbrowski

i wymową ideową do pomnika zwanego piramidą filozofów z ogrodu w Ermenoville oraz do późniejszego od niego obelisku w ogrodzie Izabeli Czartoryskiej w Puławach, poświęconego najwybitniejszym pisarzom i poetom różnych czasów. Z drzewami Gaju związane były pamiątkowe kamienie z okolicznościowymi napisami wyjaśniającymi pochodzenie i cel stawianej pamiątki.

Napisy na kamieniach, pomnikach i rzeźbach stawianych w Gucinie, pisane były w języku polskim. Świadczy to wyraźnie o przestrzeganiu zasady powszechnej zrozumiałości, a przez to — możliwie szerokiego oddziaływania wznoszonych pomników na społeczeństwo. Tym bardziej, że częstym zjawiskiem było posługiwanie się językiem łacińskim, wówczas zwłaszcza, gdy napis stanowił cytat wzięty od starożytnych autorów<sup>7</sup>.

Jednym z takich kamieni był pochodzący od włóścian z dóbr wilanowskich, ustawiony w Gaju we wrześniu 1821 r., inny położył w dniu 7 kwietnia 1823 r. dyrektor Ogrodu Botanicznego w Warszawie Michał Szubert wraz z żoną i dwoma ogrodnikami — Gintrem i Akermanem.

Najbardziej okazałym i szczególnie eksponowanym pomnikiem Gaju był — wzorowany na antycznym grobowcu Scypiona — sarkofag ku czci Stanisława Kostki Potockiego, wystawiony na wzgórku pośrodku dużej polany okolonej drzewami dębu, jesionu i lipy, jako pomnikami sadzonymi równolegle z budową tego monumentu. Ten typ monumentu stosowano powszechnie w Europie, także w Polsce, przy pomnikach poświęconych pamięci wybitnych bądź znanych osób.

Na jego frontowej ścianie wyryty został napis: „*Stanisławowi Kost. Hr. Potockiemu, Prezesowi Senatowi Królestwa Polskiego, w miejscu założonem i ozdobionem przez Niego, gdzie w długich i ciężkich cierpieniach lubił szukać pociechy i ulgi, Aleksandra z X. Lubomirskich Potocka, małżonka wzniosła tę pamiątkę wdzięczności za spędzone z nim razem lat XLV w słodkiem i szczęśliwym pożyciu*

*Gucin, d. XIV września MDCCCXXI*”.

Przy sarkofagu stała ława kamienna z napisem ku czci Potockich. Sam monument wraz z napisem był dziełem dwóch kamieniarzy z Kunowa pracujących w dobrach wilanowskich — Lorentza Hageny i Władysława Czerwińskiego.

7. L. Majdecki, op. cit., s. 39.

Na skraju Gaju, w pobliżu drogi prowadzącej od Służewa do szosy wilanowskiej, wzniesiony został obelisk z inskrypcją: „*Pamiętce Rzadkich Braci i Obywateli Ignacego Marszałka W. X. L. i Stanisława Prezesa Senatu K. P. Potockich, w których czynnem i trudnem życiu los dowiódł, że wielkie światło i cnota nie zdołają dźwignąć skazanych na upadek Narodów. T. Mostowski minister S. W. K. P. wraz z żoną M. z Potockich Mostowską i sześciorgiem Dzieci Modrzewów 70 w jednym okręgu nasadzili i poświęcili.* Dnia 12 lutego 1822 r.”

Do połowy XIX stulecia Gucin znajdował się w rękach potomków Stanisława Kostki, po czym dzierzawiony przez różnych użytkowników niszczał pod działaniem czasu i z powodu dewastacji dokonywanej przez okoliczną ludność.

Tuż na początku naszego stulecia zwiedzający Gaj w Gucinie znany warszawski dziennikarz Karol Hoffman pisał: „*Niegdyś ogrodzenie kamienne okalało cały Gaj, dziś, gdy je rozgrabiono, nie zdobyto się nawet na ogrodzenie drewniane; z jednego tylko boku, gdzie stoi obelisk, wzniesiony przez Mostowskich, skromny płotek powstrzymuje trzodę chlewną od wtargnięcia z tej strony do parku. Drzewa rosą dziko. Modrzewie Mostowskich wycięto. Pomnikom, sarkofagom i obeliskom nie tyle czas, ile ludzie dali się porządnie we znaki. Sarkofag z marmuru kieleckiego zmienia się w ruinę, napis tu i ówdzie zaciera się, z tyłu za napisem stopnie walą się, cegły obsypują; okoliczni mieszkańcy obrywają marmur kawałkami na oselki do ostrzenia noży. Oparcie ławki z napisem pamiątkowym odłupano. Kilka płyt kamiennych rozkradziono. Urna marmurowa znad obelisku Mostowskich zniknęła (...).*”

Do kogo należy czuwanie nad zabytkami przeszłości? — zapytywał Hoffman. Czy ktoś, odziedziczywszy ziemię po swych przodkach, dziedziczy zarazem obowiązek utrzymania przy życiu tego, co narodowe w przeszłości, powinno istnieć po wieki? Czy ogółowi wolno patrzeć obojętnie na poniewierkę i zaniedbanie dzieł

*pięknie pomysłanych, świetnie zapoczątkowanych a w nieudolne ręce przekazanych? (...)*

W myśl słów tablicy erekcyjnej — pisał Hoffman — *apeluję do całego społeczeństwa. Obejrzyjcie pamiątki i ruiny Gucina, a potem je ocalcie. Gaj ten, rodzaj Sybilli, gdzie drzewa i marmur mówią o przeszłości; wsłuchajcie się w ich mowę. Nie pożądanym byłoby uczynienie z Gaju podmiejskiej knajpy w rodzaju Sielanki, hałaśliwej ostoi próżniaków, lecz na publiczny park podmiejski, z zachowaniem w pietyzmie zabytków, nadaje się najzupełniej. Co na to społeczeństwo nasze?”<sup>8</sup>*

Gdy parokrotnie w latach międzywojennych był w Gucinie Stanisław Małachowski-Łempicki, stał jeszcze nad stawem obelisk. Nie było już jednak tablicy erekcyjnej, kamiennej ławeczki empirowej oraz „*ławka egipskiego*”. W stosunkowo niezłym stanie znajdował się sarkofag wystawiony ku czci Stanisława Kostki Potockiego.

Obelisk Mostowskich leżał obalony na ziemi. Ławy kamiennej przy nim nie było. W Gaju znajdowało się jeszcze parę płyt, zapadających się w ziemię. Na jednej z nich widniał napis, że ogrodnicy specjaliści, pod kierownictwem dyrektora Ogrodu Botanicznego w Warszawie Szuberta, sadzili tu drzewa i urządzali rabaty kwiatowe.

Największych jednak zniszczeń dokonała ostatnia wojna, kiedy wycięto dużą ilość pamiątkowych drzew w Gaju, a następnie bezmyślna gospodarka powojenna, w wyniku której umieszczono w tym historycznym miejscu gospodarstwo Centrali Rybnej.

Nic nie straciły na aktualności niepokój i stanowisko Karola Hoffmana sprzed blisko stu laty w sprawie Gaju w Gucinie, chociaż paradoksalnie wydaje się, że mimo budowy w pobliżu Świątyni Opatrzności Bożej, której wzniesienie, jako votum dziękczynne na uchwalenie Konstytucji 3 Maja popierali Stanisław Kostka i Ignacy Potoccy, Gaj-Pomnik poświęcony ich pamięci, założony w trzydziestą rocznicę uchwalenia Konstytucji — niknie z krajobrazu kulturowego stolicy.

8. Podaję za S. Małachowskim, op. cit., s. 148–149.

9. Tamże., s. 149.

## Epitaph for Gucin

Gucin, the former filial residence of Wilanów, situated in the southern part of Warsaw near the church of St. Catherine, was founded in 1818–1821 upon the initiative of Stanisław August Potocki, the then owner of the Wilanów estate and an outstanding representative of the Enlightenment in Poland. In 1821–1829, after the death of Stanisław, his wife Aleksandra created in the lower part of the estate a Grove-Monument, commemorating both her husband and his brother, Ignacy Potocki. The Romantic Grove was

composed of a stone monument modelled on the Scipio sarcophagus, obelisks and memento stones. Friends of the two Potockis, including renowned professors, political activists and ministers of the Kingdom of Poland, planted numerous trees carrying symbolic messages. In the wake of the loss of state independence, the Grove in Gucin became devastated. The two surviving monuments were transferred to the Romantic part of the palace garden in Wilanów.